



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
 = = = = SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. = = = =

Przedpłata wynosi: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 3 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odosobnioną do domów. Z zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 2—10 wieczorem. Kłopotów nadawczych redakcja nie swraca.

Plak w Zawierciu w katedrze p. Z. Hubickiej i w Rakowie u... Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR „URANJA”

Program od wtorku 8 do piątku 11 Lipca 1913 r. (włącznie)

SĘPY

Znakomity dramat w 4 części.

Edzie dużo habet tam krzyku du-
 że a korzyści mało
 Aktualności firmy Gaumonta
 Lasy Alaskie i ich eksploatację
 (Ciekawa natura)

NA SCENIE: — WYSTĘPY
 ANTONIEGO
Kaczorowskiego
 Znanego barytona i humorysty
 Program: Nowości! I raz na scenie
 a) Pod Gilotyną Scena nastrojowa
 H Zbierchowskiego

ZWROTKI.

Chcesz, zebym ci piosnkę wysnuł,
 Niby nitkę z motka:
 Świetny kniak jest Szustował
 To jest pierwsza zwrotka.
 Luble, gdy z butelki ciecie
 Tego płynu struga—
 Więc butelkę staw Szustowa,
 I to zwrotka druga.
 Piją koniak wszystkie stany,
 Graf i pan z waszcie—
 Zróbmy, druhu, powtórzenie!
 To jest zwrotka trzecia.
 Mamy z być abstynentami?
 Wszakże tu nie Sparta!
 Nalwaj że mi do pełna!
 To jest zwrotka czwarta!
 Płyn ten spęda z duszy
 I smutek wyprząta—
Omne trinum est perfectum
 I to zwrotka piąta.
 Złotem świeci barwa jego,
 Woń miła i słodka—
 Dawaj drugą butelczynę,
 To jest szósta zwrotka.
 Z wysuszeniem butelczyny
 Czek niewielki trud ma—
 Sam się koniak w gardło wlewa
 I to zwrotka siódma.
 Nic lepszego nad ten koniak
 W świecie się nie spotka—
 Wiwat świątyni Płyn Szustowa!
 To ostatnia zwrotka!

II-ga Aleja № 19. Kinematograf
 Telefon 334.

Program od wtorku 8 do piątku 11 Lipca 1913 r. (włącznie).

KRONIKA GAUMONT'A ostatnie nowości (z natury)
ZWARJOWANY MEŻULEK (bardzo komiczny)
LUDZIE i MASKI
 Dramat w 3
 duż. część. z
 życia „Ludzi
 pajaków”
 NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem **Fr. Stróżewskiego**
Zwarjowane Podwórko Sensacyjna ber-
 leska w 2 odsł.

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEWOZOWE
Al. GŁUCHOWSKI
 i **St. LESIAK**
 w nadchodzącym sezonie
 przeprowadzek poleca się —
 Szanownej publiczności z —
 prędką dokładną na resoro-
 wych plac-formach obsługą
 ul. Teatralna № 11, dom
 — Kasy Pożyczkowej —
 Telefon № 550. 0564

Żądać wszędzie. **POPIERAJMY SVOJĄ DOSKONAŁĄ
 PASTĘ DO OBUWIA**

BON-TON

Która dobrocią przewyższa wszystkie zagraniczne.
 — Wyrób fabryki hemicznej

S. GLIŃSKIEGO

Żądać wszędzie. Warszawa Nowy Świat № 29.



KRAWIEC

Chrześcijańska pracownia
 Najlepiej naстанiej wykonywa
PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI
Wincentego Marksa
 ul. Ogrodowa № 26.
 vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny

Dr. Z. Bem
 Przyjmuje chorych jak dawniej od 8—9
 rano i od 3—5 p. p.
 Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci
 Aleja III-cia № 53, telefon 579.

CEREZYT ROBI ZAPRAWĘ CEMENTOWĄ
**ABSOLUTNIE
 NIEPRZEMAKALNA**

Idealny środek przeciw
WILGOCI i WODY ZASKÓRNEJ
 Najlepsze referencje. Prospekty bezpłatnie.
Fabryka Cerezytu, Warszawa.

DO SPRZEDANIA
 pod Mstowem 2½ wiorsty od st. kolejowej
 Do sprzedania folwarczek 13 morg z dworo-
 rem o 12 pokojach; park i ogród 6½ morgi
 ziemi ornej 6½ m. miejscowość zdrowa, po-
 łożenie ładne
 Poszukuje dzierżawy 40—50 morg folwarczku.
11 tysięcy rubli do ulokowania zaraz na
 hypotekę miejską.
Częstochowskie Kaucjonowane
BIURO KOMISOWE
S. BZOWSKI i J. DRESZER
 II-ga Aleja № 33, telefon № 179.

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
 chrześcijański
STEFAN BARYLSKI
 Aleja II № 43 (Odeon) tel. 811.
 Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie
 bez bólu. Przyjmuje 9—1 i 3—8 p. p.

Józef Kossowski w CZĘSTOCHOWIE,
 ul. Teatralna № 56, tel. № 246.

Kantor wynajmu Karet, Land, Po-
 wozów, Bryczek, Koni wierzcho-
 wych, Przeprowadzki mebli i trans-
 portów oraz Dostawa Piasku, Gliny
 wywożenie ziemi i gruzów, po ce-
 nach możliwie niskich.

„ POKOST „
C. Ch. Szmidta w Rydze
 oraz wszelkiego rodzaju
Farby i Gips
 Poleca: Skład Materjałów
 Apteicznych i Farb u u
WAĆŁAWA ORŁA
 w Częstochowie, III Aleja 46.

DENTYSTA
Roman FILIPOWICZ
 CHRZEŚCJANIN
 II-a Aleja № 24 Telefon № 482.
 Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

SKLEP ŻELAZNY WSPÓLDZIELCZY
„RZEMIEŚLNİK”
 w Częstochowie, ul. Mikołajewska Nr. 1. Telefon Nr. 92.
 Poleca Wagi—Wyżymaczkę—Maszynki do mięsa patentowane
 —Narzędzia dla rzemiosł, okucia, drut, gwoździe—śruby—nity—na-
 czynia kuchenne—kłodki hurtowo i detalicznie i t. p. 398

BOL GŁOWY I MIGRENE
„MIASTO”
„LITO-NERVOSIN
 WYKONUJE WYKONUJE
 RZEZYBNIKI, ROBOTY SUO-
 WLANE I KOŚCIELNE.
 Ceny Najprzystępniejsze.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
 Częstochowa Aleja III-cia dom
 własny Egz. od r. 1887. Telef. 260
 Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopal mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

Od Administracji.

Upzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów, o łaskawe wpłacenie za tegiej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący. Jednocześnie przypominamy że dla dogodności Sz. prenumeratorów nie mogących w tygodniu przycisnąć prenumeratę i zamiejscowych Administracja (II-ga Aleja № 38 sklep frontowy) otwarta w niedzielę i święta od godziny 8—10 rano i od 2 do 5 po południu. **Prenumeratorzy zamiejscowych**, uprasza się o nadysłanie prenumerat kwartalnie zawsze z góry. Prenumeratorom zamiejscowym którzy na wysłany im rachunek w bieżącym miesiącu nie dadzą odpowiedzi i prenumeraty nie nadesłać zmuszeni będziemy wysyłkę „Gońca“ wstrzymać.

Inaczej.

Wszędzie, w świecie cywilizowanym szerzy się propaganda antyalkoholowa. Wszędzie zagranicą w miastach, miasteczkach, wsiach wygłaszane są odczyty i pogadanki o szkodliwości alkoholu i sposobach walki z pijactwem. W niektórych krajach walka z alkoholem, prowadzona głównie przez kobiety, wydała już wspaniałe rezultaty. W Finlandji, gdzie kobiety uzyskały pełne prawa wyborcze i zasiadają w sejmie, dzieki właśnie 17 kobietom, posłom do sejmu, uchwalono prawo, że wyrób, import, sprzedaż, przewóz, przechowywanie alkoholu dozwala się tylko dla celów leczniczych, przemysłowych i naukowych, pozatem jest to monopol państwowy, a zażen alkoholizacji napój w celu powszechnej konsumcji nie może być wyrabiany i przywożony. Wobec protestu państw importujących alkohol dotychczas w Finlandji nie można było tego prawa zastosować w zupełności, sprzedaż alkoholu uległa jednak surowym ograniczeniom. Szwecja, Norwegia, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Nowa Zelandja osiągnęły rezultaty jeszcze dotkliwsze dla szynkarzy. A głównie w walce z alkoholizmem przodowały kobiety. Stany północno-amerykańskie są obecnie terenem ożywionej walki kobiet z alkoholizmem. Wszędzie, gdzie kobiety mają wpływ na kierunek spraw publicznych, konsumpcja alkoholu została znacznie ograniczona, tam zaś, gdzie kobiety posiadają pełne prawa wyborcze, uzyskały one częstokroć zupełny zakaz konsumcji alkoholu.

Dlatego kobiety tak witywały walką z alkoholizmem. Ba, wemy działają, dzięki doświadczeniom naukowym, jakie spustoszenia szerzy alkohol, szczególnie w dziedzinie życia rodzinnego oraz w zakresie zbrodniczości. Jeden z uczonych dr. Forel w swem dziele o kwestji seksualnej pisze: „Rezultatem zatrucia płodu alkoholem jest przedwczesnie, idjotów, epileptyków, karłów, psychopatów, dzieci rachitycznych itp.“ Forel sądzi, że 9000 idjotów, w których wylicza ostatnia statystyka ludności w Szwajcarii zostało poczęte w tych okresach roku, kiedy konsumpcja alkoholu jest największa np. winobranie. Dalej oblicza

Forel, że z 200 wypadków chorób wenerycznych 3 | 4 liczb przypisać należy wpływowi alkoholu. Statystyka dowiodła również, że połowa od dwóch trzecich występów takich jak napady, bóle, rozprawy nożowe, rewolwerowe oraz występów przeciwko obyczajom przypisać trzeba również wpływowi alkoholu.

To są fakty, z którymi kobiety w krajach kulturalnych walczą, ograniczając, usuwając konsumpcję alkoholu.

Królestwo Polskie, które pod względem konsumcji alkoholu nie może iść w paragon z Rosją, używa go jednak jeszcze za dużo szczególnie w miejscowościach fabrycznych, do których między innymi należą gub. piotrkowska, Zabawne, wlewie jeszcze wody w Warcie upłynę, zanim Czeszochowa, Sosnowiec, Będzin i wogóle Zagłębie Dąbrowskie oraz po granicę pozbędzie się zbiti wielkiej ilości szynków. W danej chwili przykład Finlandji wydaje się ideałem. Musimy jednak uświadamiać ludność o szkodliwym wpływie nadmiernego użycia alkoholu, musimy urządzić odczyty i pogadanki.

To też szkoda, że o d m ó w i o n o o czym już donosiliśmy, pozwolenia telegrafistę stacji Czeszochowa w. w. p. Marjanowi Antoniemu Nowakowskiemu, na urządzeń w r. b. i przyszłym w różnych miejscowościach guberni piotrkowskiej serji odczytów i pogadań na temat „Szkodliwość alkoholu i sposoby walki z pijactwem“.

Lucjan M.

Prosimy o składanie ofiar na Schronienie dla paralityków.

Ujście świętokradców.

W uzupełnieniu podanych przez nas wczoraj szczegółów świętokradztwa dokonanego w kaplicy św. Józefa w Kaliszu „Gazeta Kaliska“ podaje następujące towarzyszące aresztowaniu świętokradców szczegóły:

Delegowani przez śledczego śledczego Mazarkiego agenci śledczy Gołodziezko i Szweczyk udali się za wskazówkami dorozkarcza do Radliczyc. Tam zauważyli dwóch podobnych do opisanych przez dorozkarcza młodzieńców, wsiadających orzech do pociągu, odchodzącego do Łodzi.

Młodzi ci ludzie, spostrzegłszy niebezpieczeństwo, zamierzali uciekać, lecz

za nimi podążyli agenci, którzy w jednym z wagonów jednak znaleźli tylko jednego, a na pytanie, gdzie się podział jego towarzysz, otrzymali odpowiedź: „nie wiem“. Zostawwszy go przeto pod opieką żandarma, rozpoczęli poszukiwania i znaleźli drugiego w miejscu ustępem. Bandyta stawiał opór i usiłował wyskoczyć przez okno, ale agenci zdolali go zatrzymać, znalazłszy jednocześnie ukryty w miejscu ustępem kuferkę ze skradzionymi kosztownościami. W drodze ku Sieradzowi agenci telefonowali o pomoc do naczelnika pow. sieradzkiego, który natychmiast wysłał dziesięciu strażników na stację. Agenci okuli obydwóch zbrodniarzy, a wraz z nimi aresztowali Stefanję Lilk, nałożąc do bandytów, których przywieziono do Kalisza i osadzono w więzieniu.

Jak się okazało aresztowanemu nazywając się Franciszek Wojciezak, mieszkać pow. kaliskiego, poszukiwany przez policję i Stanisław Sobiecki z Łodzi.

Odebrany bandytom kuferkę złożono w kancelarji i policyjnego rewiru, gdzie zawartość została wyjęta, szczegółowo zbadana i opisana.

Znajdowały się tam: 3 szczerzółate, g brylantami i drogiemi kamieniami korony, zdarte z cudownego obrazu, złoty krzyż z brylantami; krzyż włożony kryształami; 6 obracek złotych; pierścien (z monogramem); 2 pierścienki z turkusami; 7 pierścienków zwiazanych wstążką, z których 2 z brylantami, jeden z turkusem, jeden z rubinem i 3 obracki; platynowa broszka usłana brylantami, złota baoszka z turkusem i mała broszka wysadzana brylantami i rubinami, pogruchotana w kawałki; 7 krzyżyków złotych, z których jeden wysadzany rubinami; 6 serc rulanowych; 4 z nich złote, jedno srebrne i jedno z turkusowej masy z perelką; jeden order napieśki złoty; 4 orderowe krzyże, wszystkie w kawałki pogruchotane, krzyż medalion z czterema dżemem smaragdami; medalion złoty z turkusem; sznur korali i sznur granatów; łańcuszek od zegarka; reszki różnych połamanych wotów, dwa brylanty, jedna perła i złota rozeta wywadzana rabinami, brausełta złota w dwóch częściach.

Kosztowność te przedstawiają wartość około 30.000 rb.

Stanowią one ozdoby i wota Cudownego Obrazu.

Nadmienić należy, że zabrany w liczbie innych przedmiotów kleich do komunikantów, wyrzucili złodzieje przez okno na plant kolejowy, gdzie go też odnalaziono; znajdujący się w liczbie wotów pierścien darowany przez papieża Leona XIII, nie był skradziony, lecz znalazł się w ołtarzu za ramą obrazu, dokąd widocznie w czasie rabunku został przez rabusiów zrzucony.

CHRZEŚCIJAŃSKI

pierwszorządny na Czeszochowie i okolice ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO = Rog II-ej Aleji i Teatralnej № 26. = Zawładanie za dla młodzieży do I-ej spowiedzi i komunji św. wykonywa zdjęcia po cesach zionych.

Z zebrania rolników.

(Dokończenie).

Poczem zabrał głos p. Gondra Kiedrzyzna.

Gospodarz ten zwrócił uwagę, że Tow. Rolnicze pracuje nad oświatą rolniczą starszych ludzi, ale zdało by się, że założy szkołę rolniczą w Czeszochowskim, na wzór Pszczelina. Może o tem Tow. Roln. zechciałoby pomyśleć, zaś p. Szulc zwrócił uwagę, że sprawa o porządkowania handlu zbożem, powinieli zająć się miejscowy syndykat rolnicy.

Na to odpowiedział dyrektor Stow. Roln. p. Antoni Janowski, że co do szkoły, to pojedynczy ludzie nie mogą się tem zająć, a winien powstać cały powiat, to wspólnie można rzecz taką przeprowadzić.

W sprawie zaś handlu zbożem, to syndykat ma za mało funduszy, więc podjął się tego nie może i mówca za proponował, aby gospodarze tworzyli spółki zbożowe i żeby one ujęły ten handel w swe ręce.

Następnie red. Ścieński popierał p. Gondrę zwrócił uwagę, że jeżeli ten gospodarz odniósł się z prośbą o szkołę w sprawie Zarządu Towarzystwa, to odezwało się w jego słowach życzenie ogółu zgromadzonych. Sami zaś drobni rolnicy, aczkolwiek odczuwający potrzebę szkoły, jednakże nieumieliby wziąć się za tę sprawę i dla tego proszą, aby zarząd ich życzenia wziął do serca. Ludzi dobrej woli w Czeszochowskim nie brak, a przytem i my wszyscy, powiedzial, — w miarę możliwości pomożemy z pomocą, trzeba tylko aby zarząd pracował tę rzecz i zainteresował większy ogół.

W końcu mówca zaznaczył: pokazmy dla przykładu innym, że nietylko w Czeszochowie potrafimy ładnie mówić w sprawach rolniczych — ale i robić.

W dalszym ciągu ks. Sukienicki proboszcz z Mykanowa, zaznaczył, że handlem zboża mogłoby się zająć kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, zaś p. Leon Śmieński z Żorawia oświadczył, że jest wręcz odmiennego zdania, aniżeli p. Janowski, bo handel zboża powinien prowadzić syndykat rolniczy. Kółka rolnicze powinny wejść w ściślejszy kontakt z syndykatem i żeby podnieść fundusze jego, nabyć po kilka udziałów, a wtedy syndykat najlepiej sprawę tę pokieruje.

Pan Cygański zgadzając się ze zdaniem p. Śmieńskiego, zwrócił uwagę, że powinniśmy unikać tego, aby członkom syndykatu i kas pożyczki otworzyć jako owych pośredników.

Redaktor Ścieński zaznaczył, że ustawa kasy pożyczk. oszczęd. pozwał na prowadzenie operacji pośrednictwa, więc tymczasowo instytucje te powinny zająć się handlem zbożowym.

Do zarządów powinni być wybierani ludzie światli, którzy umieliby sobie dać radę z tego rodzaju operacjami. Pan Antoni Janowski na propozycję p. Śmieńskiego zgodził się, o ile kółka ro-

21)

POWRÓT.

Z francuskiego.

(Ciąg dalszy).

W głębinie, w którą się zapuścili, o kilka kroków niemożna było dojrzeć nikogo.

— To głos Cecylii, — rzekł Stefan. — Reginal! Reginal! — dało się słyszeć wołanie Gracji i Lily.

— Mój Boże! — zawołał Stefan. — Przyjechali czy zabrali!

Zatrzymał się nagle, i przerażony myślą, że zaled je chwil kilka będą z sobą razem, oszołomiony dowodami przyjaznego uczucia, jakie mu mimo odmowy okazała, stracił głowę i gwałtownie chwycił ją w ramiona.

— Dobrze, będzie czekał, — rzekł, — dziś jednak pozwił mi oddać ci twój całus... pierwszy, może ostatni.

W miejscu, gdzie stali, granitowe skały ścieśniały się tak dalece, że światło z trudnością wciśnięto się przez wąską szczelinę, którą prawie zupełnie zasłaniały sosny i ostrokrzewy, rosnące na szczycie. Ciesza panowała tak głęboka, że słychać było bicie ich serc, tylko że serce Reginy było z przestarczkiem. Wydostawszy się z jego objęć, zawołała głosem przenikliwym, jakby wzywała pomocy. „Cecylii! Gracjo!“

— Ach!... nareszcie! — odezwało się tuż przy niej.

Odlam tylko skały przedzielił ją od przyjaciółce.

— Jakżeście się dobrze schowali! — rzekła naiwnie Cecylia. — W tej chwili jednak spostrzegła wzburzenie i bladeść brata, a podejrzenie, które ją ukłuło w serce, zmieniło się w pewność, gdy Regina rzekła pospiesznie do pani Harris: — Postanowiłam, jeżeli się pani na to zgadza... nieodwołalnie postanowiłam wyjechać.

Gracja wymieniła z matką spojrzeń, pełne zdziwienia, gdyż to, co słyszały od Cecylii i obecne spotkanie, bardzo zakrawające na schadzki, przygotowało je na zupełnie co innego.

— Co prawda, niemało miałam strachu, — mówiła cokolwiek półzależnie pani Loyal, — lecz teraz jesteśmy ocaleni... Nie potrzebujemy już przemawiać do rożnu Stefana; ta mała swoim wyjazdem od tego nas uwolniła.

Jakkolwiek wyjazd Reginy uszczęśliwił panią Loyal, nie mogła jej jednak wybaczyć, że powążyła się „nie kochać jej syna“, chociaż coś przeciwnego byłaby jej jeszcze trudniej wybaczyła.

— Co do mnie, — mówił pan Loyal, głaszcząc brodę z zamyśleniem, — wtedy dopiero będę spokojny, gdy już sobie pojedzie. A nuż się inaczej namyśli!

Zegnano się dość chłodno. Stefan, zawstydzony brakiem panowania nad sobą, spowodowany bolesną myślą blizkiego z niochaną rozstania, nie szukał sam-na-sam, którego także i Regina u-

nikata. Cecylia z trudnością mogła ukryć oburzenie, jakiego doznawała: nie była jej przyjaciółką, ta co nie miała ocenić jej brata i odważyła się nim wzgardzić.

— Szczęśliwej drogi! — rzekł pan Loyal do Reginy tonem, który wcale nie mówił: — Prędkiego powrotu!...

— Życzę ci, żebyś tam znalazła wszystko, czego tylko pragniesz! — do dała pani Loyal podobnie.

— Nie zapomnij!...

Taki był ostatni wyraz, rzucony Reginie przez Stefana wobec całej rodziny.

— Myślą często ta będę, — odpowiedziała ze łzami w oczach.

Więcej mówić nie mogli, gdyż za wiele badawczych spojrzeń było na nich zwróconych.

X.

Choćż w bajce „Dwa Głębki“ nie wymieniono płci podróżnika, mimowoli jednak przypuszczamy, że niewdzięcznikiem, opuszczającym gwałdko rodzinne i szukającym wrzasku po za domem, był osobnik płci żeńskiej, zaś głębkciem, skazanym na tęsknotę, na troskę o losy nieobecnego, na samotność, na burzę i gromy niebieskie, na różnorodne podstepy i sidła, jakie nań zakładano, była samiec; przeciwny stosunek, wydaje się nam niesturalnym. I dla tego też trudno sobie wyobrazić stan psychiczny Stefana, pozostawionego samemu sobie i zatrudnionemu powszedniego życia, o promienianego dotąd obecnością, tej,

kóra dziś bujała po świecie, nie myśląc o nim.

Kiedy czasem Cecylia, chcąc go pocieszyć, bez wiary w to, co mówi, powtarzała: „Wkrótce się skończy to“, o spuszczał głowę z niedowierzaniem. Jedną ręką wierała nie przystawiała do jego energicznej natury: byłby uważał niegodnym siebie zadbanie obowiązków w skutek cierpienia serca, nad którym właśnie wypadło zapanować.

Przez kilka pierwszych dni uciekali jak zwierz zrażony, kryjąc się przed ludzkim okiem, kryjąc się z bólem rozsadzającym mu pierś, w najsamotniejsze ustronia lasu; czy jednak spowstrzegł, że środek ten nie był skutecznym, czy jednak spostrzegł, że środek ten nie był skutecznym, czy też istotnie wyszedł zwycięzca z tej walki bez światła, dość, że mocniej niż kiedykolwiek, za nadejściem wiosny, zabrał się do pracy, żeby sobie nie zostawić ani chwili do myślenia o niewdzięcznicy.

W miesiącu Maju przybył Fryderyk Buisson, ale robota nie szła jak dawniej z odjazdem Lily zbrakło mu ciepła i światła. Nie czując jednak tak głęboko, jak Stefan, zdźradzał się z swem cierpieniem gorzką ironią.

— Cóż robić mawiał, — wszyscy męczycieli musią przechodzić podobne choroby, która ich przecież nie zabija, pocieszają się zdobytem doświadczeniem, że wszystkie bez wyjątku kobiety są zalotnicami.

(d. c. n.)

nice, chcieliby do wspólnej pracy przystąpić.

Znowu red. Słeciński oświadczył, że C. T. R. opracowuje ustawę podług której mają powstać nowe organizacje spółek zbóżowych, więc zanim dyrektwa zarządu wyjdzie z tej centralnej instytucji rolniczej, na eży tymczasem próbować wprowadzać handel zbożowy przez kółka rolnicze, którym kasy pożyczkowo-oszczęd. powinny przychodzić z pomocą.

Jan Ropelowski poinformował zgromadzonych, jak te sprawy zamierza prowadzić Kółko rolnicze kłomnickie, przy pomocy Kasy pożyczkowej, gdzie nawet stanie skład zbożowy.

Wice-prezes, szambelan Łącki zwrócił uwagę, że Kółka rolnicze powinny trzymać się roli dydaktycznej, a jeśli już chcą zająć się handlem, to winny do tego działu obrać oddzielny zarząd.

Tego samego zdania był i p. Cygański, zaś instruktor Chorostowski polecając aby Kółka rolnicze zajęły się handlem zboża, powiedział iż winniśmy wypróbować swe siły.

Na słowa mówcy zwrócone w stronę drobnych rolników, że mało zabierają głosu, p. Szulc odpowiedział, że wszyscy odczuwają potrzebę tego, o czym się mówi i jeżeli milczą, to znaczy że się zgadzają na to co się omawia, a nie zabierają głosu, bo się wypowiedzieć nie wszyscy mogą.

Na tem dyskusję zakończono, a hr. Raczyński prosił, aby zgromadzeni o powiedzieli w swoich kółkach o tem co słyszeli tutaj, ażeby handel zboża wszędzie próbowano wprowadzić.

Znowu prezes dał głos p. Chorostowskiemu aby objaśnił o majęci odbyć się we wrześniu w Częstochowie Wystawie rolniczej

Dowiedzieliśmy się, że Wystawa ta odbędzie się w dniach 6, 7, 8 i 9 września. Wystawa będzie obejmowała dział hodowlany: bydło i jałowizną, stadniki, konie, trzodę drobną (za nagrodę za konie zarząd Stadnin wyznaczył 10.000).

Ziemliopłodny, ogrodnictwo, sadownictwo, wyroby przemysłu ludowego, jak tkactwo, zabawkarstwo, wyroby z cementu; przetwory owocowe, miodowe; pszczelarstwo, ulę, rybołówstwo, gospodarstwo kobiece, wyroby z ochronką i t. p.

Wice-prezes Łącki zawiadomił, że we wtorek p. Chorostowski w kancelarii towarzysza Aleja I nr. 9, będzie udzielał informacji w sprawie tej Wystawy. Również zawiadomił, że, w d. 15 sierpnia odbędzie się wycieczka członków na Wystawę rolniczą do Piotrkowa.

W końcu zaczęła do assekurowania się w Tow. „Snop” od ognia.

Na tem prezes hr. Raczyński zamknął zebranie oznajmiając iż następnę odbędzie się 12 sierpnia.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH
w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

Wojna.
Kto zwycięży.

Wojenne szanse wojny serbskiej nie są zbyt pomyślne. Jak głoszą ostatnie telegramy, serbowie, cofając się w stronę Niszu, zbrylili kolej pomiędzy Pirotem i Niszem, zaś bułgarzy koncentrują swe główne siły w stronę Kisten-dila, aby centrum armii serbskiej odciąć drogę do odwrotu. Słowem, z serbami jest źle. Przystępując można, że na ziemi serbskiej między miastami Aleksaikal, Kulazewac, Nisz i Bela Polanka bułgarzy walczą już z serbami. Pod Niszem i Pirotem znajduje się 56000 serbów, podzielonych na 4 dywizje z tymi serbami walczą prawdopodobnie obecnie 40.000 bułgarów, którzy mogą liczyć na pomoc drugich 40.000 wojska swego i znajdującego się pod Trnem i Callbrodem.

Druga armia serbska jest pod Iskibem. Otóż bułgarzy chcą obwiedzieć armię, jedną pod Niszem, drugą pod Iskibem, otoczyć i zmusić do kapitulacji. Serbja byłaby wówczas zdana na łaskę i niełaskę zwycięskiej Bułgarji.

Grecy dotychczas trzymają się dzielnie. Armja grecka posuwa się w stronę Iskibu, na pomoc serbom. Bułgarzy pod dowództwem generała Iwanowa cofają się ku północy. Grecy podobno zwyciężyli bułgarów i ścigają ich poza rzeką Strlomon.

walki są nadzwyczaj sprzeczne. Tryumfy bułgarskie podobno są przesadzone i mają na celu powstrzymać Rumunję od wystąpienia na plać-boju, pozalem niepokoi bułgarów groźna postawa Turcji i jak donosi paryska gazeta „Matin” Bułgarja założyła z tego powodu protest u wszystkich mocarstw.

Słowem lada dzień zająć mogą ważne, decydujące zdarzenia na teatrze wojny bałkańskiej.

Sofja 9. Sądząc z ostatnich biuletynów, wnosić należy, że armja bułgarska, posuwająca się od Egri-Palanki, osiągnęła już prawdopodobnie kontrakt z armją znajdującą się pomiędzy Isztibem i Koczana. Tym sposobem, po odparciu stanowczych ataków serbskich przeciw tej pozycji, dokonano ze strony bułgarskiej tego, że pozycja serbów na wschodnim skrzydle jest krytyczna, armja serbska bowiem znajdująca się pod Sultana Tepeh jest całkowicie oskrzydłona i odcięta orzez bułgarów od linii odwrotu.

Biatoigród 9. Po krwawej bitwie serbowie zajęli Isztib. Bułgarzy w popłochu uchodzą. (Świadczą o tym, że bułgarom, którzy na półkolu Koczana—Isztib—Kriwo-lak zgromadzili 150.000 żołnierzy w celu walki się klinem między serbów i greków, zaczyna się niepowodzenie.)

Biatoigród 9. Napad bułgarów na południu od Zajczaru zakończył się ich porażką. Serbowie odparli również atak bułgarski na Vlasina.

Biatoigród 9. Ogłoszono manifest króla Piotra, podpisany przez ministrów. Manifest zawiera gorzkie wyrzuty pod adresem Bułgarji, która wszczęła wojnę bratobójczą i mówi, że „wierni bohaterowie, grecy” i „waleczne i sławne, czarnogórskie sokoły” walczą wspólnie z serbami.

Telegramy.
Rada Państwa.

Petersburg 9. Przewodniczący Gólu-biew. Rada uchwała bez dyskusji w redakcji Dumy 64 projektów astawodawczych. Obradowała również nad preliminarzem budżetu na 1913 rok po mowie Harkli, który wyjaśnił, że na budynki szkolne potrzeba najmniej 14 milionów rubli które uchwałał Duma a Rada Państwa później zmniejszyła do 8 milionów, nastąpiło głosowanie. Rada większością 62 głosów przeciwko 40 uchwałała 14 milionów rubli na budynki szkolne, zgodnie z uchwałą Dumy.

Preliminarz budżetu tegorocznego, uchwalony przez Dumę, a obecnie przez Radę państwa wyniesie 3 miliardy 235 milionów 559006 rubli w dochodach, przewyższa dochódów nad wydatkami w sumie 15 milionów 402236 rub. będzie przeznaczona na budowę kolej. Następne posiedzenie Rady 14 lipca.

Aeroplany na usługach publiczności.

London 9. „Daily Express” komunikuje, że tworzy się towarzystwo w celu zorganizowania ruchu pasażerskiego na aeroplanach między Londynem, Brighton'em i Parażem. „Times” donosi, że toż towarzystwo będzie budowało balony sterowe dla ruchu pasażerskiego między Londynem, Brighton'em i Paryżem będą również zbudowane specjalnie ruchome stacje dla zatrzymywania statków powietrznych w tych miastach, a w miarę możności i w innych miastach. Zakładowy kapitał towarzystwa 2 i pół miliona rubli.

Reforma kościelna w Walji. **London 9.** Izba gmin uchwaliła w trzecim czytaniu większością 347 głosów przeciwko 244 projekt prawa o reformie kościelnej w Walji. Projekt ten, powtórnje uchwalony przez izbę gmin, będzie napewno odrzucony przez izbę lordów.

Sufrażystki nie próżniają. **London 9.** Podpalony został dom milionera Levera Horwicza w hrabstwie Lancaster. Podejrzewaną o to sufrażystki.

Pruska kultura. **Essen 9.** Zarządzający kasą oszczędnościową w Reilinghausen zdefraudowały pół miliona marek, zbiegli bez wieści.

Pruskie barbarzyństwo. **Berlin 9.** W majątku Gatschow, na Pomorzu, podpalono szopę z sezonowymi robotnikami polskimi. Kilku z nich zginęło. Sprawca podpalenia niewiadomy.

Oflary lotniotwa. **Würzburg 9.** W czasie uroczystości ludowej iotalki Lndner wzniósł się z pasażem, francuzem. Obydwał

spadli i zabili się.
Za artykuł. **Petersburg 9.** Posel do Dumy, Socjalny demokrta Skobelew został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za artykuł „Czas pomyśleć” wydrukowanej przez dziennik „Nasze Słowo” w Baku.

zjazd. **Petersburg 9.** Odbywa się tu zjazd naczelników policji śledczej i potrwa dni 10.

Kafie i roboty zdunskie
L. NIEPRZECKI i S-ka
w Częstochowie,
Teatralna 24, telefon 321.

REONIRA.
KALENDARZYK
Dziś 7-miu braci męczenników
Jutro Pelagii Piusa
Wschód słońca 3—51. Zachód słońca 8—19.
Długość dnia 16—28. Przybyło dnia 0—17
Wiadomości Historyczne
1863 Umarł z ran Dowódca Kazimierz Milęcki w Poznanskiem.

Od wydawnictwa.
Od pewnego czasu zaczęły nas dochodzić wieści, iż p. Antoni Kałka, zbierający dla nas ogłoszenia oraz dostarczający nam wiadomości reporter-skie z Radomska inkasuje również należność, od czego nie ma prawa, nadto zbierał podobno ofiary jakżeś na budowę pomnika B. Prusa, o czym nie wiemy i od czego nie upoważnialiśmy go.

Między innymi zarząd Tow. Dobroczynności dla chrześcijan w Radomsku, jak nam pisał, udzielił mi sprawozdania z dnia kwiatka do zamieszczenia w dziale płatych ogłoszeń naszego pisma, co również nas nie doszło.

Z uwagi na powyższe fakty nam już wiadome, oraz na fakty, które mogą się jeszcze z przyszłości ujawnić, bądź z przyszłości powtórzyć — oświadczamy niniejszem, iż wspomniany p. Antoni Kałka ani reporterem naszym ani przedstawicielem w jakimbydziale nasze go pisma nie jest i do inkasa żądanych należności upoważnienia nie ma.

Pielgrzymka z Poznania.
W piątek 11 b. m. rano o godz. 6 min. 52 z głównego dworca w Poznaniu linją Poznań — Jarocin — Ostrów — Kluczborek — Herby wyruszy zbiorowa pielgrzymka na Jasną Górę.

Na M. B. Skaplerzną.
Na odpuść M. B. Skaplerznej przypadający w środę 16 b. m. przybędą do Częstochowy w piątek na Jasną Górę 4 pielgrzymki: dwie z Poznańskiego, w tem jedna pieszo — oraz piesze z Warszawy i z Piotrkowa.

Osobiste.
Na niedzielankowym zebraniu organizacyjnem Towarzystwa Rozwoju Przemysłu, Rzemiosł i handlu, odbytem w sali Słow. Techników w Warszawie do zarządu Towarzystwa wybrany został mec. Mieczysław Kokowski.

Kantarydy w pow. częstochowskim.

Od d. L. G. z dworu Zawady pod Mstowem otrzymaliśmy list n stepujący: „Przesyłam kilka egzemplarzy owadu, który tu gromadnie osiadał i okropnie niszczył drzewa, objadając liście. Ani ja, ani nikt z ludzi tu mieszkających, ani z gości, którzy są u mnie na letnisku, nie znalazł i nie widzieli tego owadu. Może kto z badaczy przyrody zainteresuje się i opowie nam cokolwiek o nim w naszym „Gońcu Częstochowskim” P. S. Nadmieniam jeszcze, że owady te trzymają się rojami, jak pszczoły, po kilka tysięcy w jednym. Posiadają szczególny zapach, przypominający mysz.

Otóż nadestane nam okazy wystawiliśmy w oknie administracji, nadmieniam, że są one zwykłymi kantarydami, znanymi w medycynie, jako *Lytta vesicatoria* (po łacinnie), które należą do rodzaju owadów tęgopokrywych, z grupy niedostawnych z rodziny malkowatych czyli mękkoskrzydłych (vesicantia).

Kantaryda, pospolity w Europie owad, jest barwy świetnie zielonej, czasem niebieskawej ze złocistym połyskiem. Samice dorastają do 2 centymetrów a naweiększej długości. Przy 6—8 milim. szerokości. Owad dojrzały lubi głównie jesiony, które niekiedy, całkiem z liści ogalać. Samica składa jajka w ziemi, gąsienice przebywają w gniazdach owadów pszczołowatych i przeobrażają się w pseudo poczwarkę, z

której wydobywa się żółtawa liszka — a to zamienia się w poczwarkę.

Wład ten ma obszerne zastosowanie w sztuce lekarskiej z powodu zawartej w nich właściwej materji, — *Kantarydyny*. Materja ta wewnątrz zayta jest gwałtowną trucizną, a w małych ilościach działa pobudzająco. Zewnętrznie użyte jest bardzo często, zwykle w postaci vczicatorji, t. j. plastra naślagającego na skórę pęcherza, a który się przyrządza przez domieszanie proszku suszonych kantaryd do plastra odmiękczającego skórę.

Do handlu przychodzą kantarydy głównie z Hiszpanji i stąd zowią je mchami hiszpańskimi.

Przypuszczamy, że apteki miejscowe nabywałyby chętnie te kantarydy w większej ilości.

„Prze z gorzałką”.

Pod tym tytułem Amatorzy z pośród członków „Ogniska Robotalczego” w ubiegłą niedzielę odegrali w siedzibie własnej, Krakowska 13, dramt czloroaktowy. Jest to obrazek świetnie ilustrujący sferę, w których nadmierne holdowanie Bacbusowi przyprowadziło do ruiny całej rodziny. Amatorzy jak zwykle w sztukach mieszczańskich wywyzali się z zadania dobrze. Tym razem pierwsze skrzypce” trzymała panna Tazbir (Anielka), świetnym jej partaerem był p. Sclu-bilecki. Miłą parę tworzyli Walerka i Julian (Utrala i Stanowski). Dobrą była Maryśka, tytuł robotnicy, któremu się udało ujechać półwiatek. Reszta amatorów dostarajała się do całości. Tańce charakterystyczne układu p. Pawlickiego bez zarzutu. Pod względem dekoracyjnym wyróżnił się dodatkowo akt czwarty.

Es te wu.

Wypadek na glińnikach.

Od pewnego czasu na łąkach zasłanych koniczyną, dzierzawionych przez p. Berga (Wieluńska 11) od p. Miecznika, tuż przy cegielni p. Woźniaka, na Lisiecu, przy prochuwal, ginęła koniczyzna.

W noc z poniedziałku na wtorek zdarzył się tutaj wypadek, którego sprawcami są zapewne amatorzy cudzej własności. Oto podczas swej wyprawy po cudzą własność spłoszyli oni konie, które pasły się w pobliżu łąk dzierzawionych przez p. Berga od p. Miecznika. Spłoszone konie poszły w kierunku tych łąk, a jeden z nich wpadł w głębołą wyrwę i zabił się na miejscu. Poszkodowanym właścicielem konia, którego złodziejce wpędzili w to niebezpieczne miejsce, jest p. Madejski (Wieluńska 26). Straty mu już nikt nie wróci, gdyż trudno obecnie wykryć złodziei konicyzny.

Za pijaństwo.

Za pojawienie się na ulicy w stanie nietrzeźwym i wszczęcie bójki skazano Jana Biłulaka i Augusta Psuka na 7 dni aresztu każdego.

Kara za mordunki.

Za nieprzestrzeżenie przepisów mel-dunkowych skazano: Marję Sakowską na 15 rb. kary i lokatorkę jej Annę Nowicką na 10 rb. lub 5 dni aresztu każda.

Poszukiwani przez policję.

Policja częstochowska poszukuje: mieszkańca gm. Rokitno Szałebecki, Adama Kamińskiego, lat 18 i mieszk. gm. Radków w pow. Włoszczowskim, Wojciecha Kozłowskiego lat 38.

Odpowiedzi od Redakcji.

— p. Szewczykowski z Radomska.

Korespondencji w sprawie ogrodu nie otrzymaliśmy.

O F I A R Y.

J. B. na biedną staruszkę z glicy św. Rocha rb. 3.

Bolesław Gruszek na Salę Zajęć tytułem kary rb. 5.

Za przysługę wyświadczoną przez szlachetnego pana F. G., bezimiennie na Tow. literatów i dziennikarzy Polskich w Warszawie kop. 60.

Przełożona nowo-otworzonej 7-mio klasowej pensji żeńskiej z kurssem gimnazjalnym

W. KARCEWSKA

w ZAWIERCIU, Nowy-Rynek № 7.

Podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że zapisy do niższej i wyższej przygotowawczej klasy, oraz do klas następnych przyjmować będą w Ikalu szkolnym od dnia dzisiejszego i przez cały czas wakacji. Po przebudowie lokalu nastąpi rozpoczęcie lekcji dnia 4-go Września r. b. Przy szkole urządzam pensjonat. Życzący, otrzymać mogą podczas wakacji korepetycje języków klasycznych, oraz przedmiotów objętych programem szkolnym. Wszelkich objaśnień udzielać będę codziennie, przez świąt i niedziel, od 9 do 2 pod powyższym adresem.

Z poważaniem W. Karcewska.

